



TYGODNIK SALWATORSKI

04.02.01 r. ● PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 5(320) 1 ● Rok 7

Włączając się w nurt ekumenicznej modlitwy Kościoła



Modlitwa, dziękczynienie i nadzieja - oto trzy istotne elementy, jakie towarzyszyły przeżywanej przez nas modlitwie o jedność chrześcijan. Wierni z Kościoła katolickiego, prawosławnego i polskokatolickiego zgromadzeni w naszej świątyni na nabożeństwie ekumenicznym prosili Ducha Świętego o dar jedności i łaskę umocnienia na drodze, która prowadzi do tej jedności.

Modlitwa jest owocem miłości. Jest ona odpowiedzią człowieka na miłość, jakiej nieustannie doświadcza od Boga. Modlitwa łączy człowieka z Bogiem, zespała z nim, jednoczy. Odgrywa bardzo ważną rolę w ekumenizmie. Jan Paweł II powiedział, że modlitwa jest wyrazem niepokoju, który wywołany jest tęsknotą za jednością.

Szczególnym rodzajem modlitwy jest dziękczynienie. Mamy Bogu za co dziękować. Doświadczamy od Niego tylu łask, odnośmy wciąż nowe sukcesy, a każda porażka dostarcza nam coraz to nowych wniosków i jest dobrą lekcją na przyszłość. Tak wiele dokonało się już w dziedzinie ekumenizmu. Z inicjatywy Kościoła katolickiego prowadzony jest dialog. Zaangażowani są w niego wszyscy ochrzczeni. Kościół na modlitwie dziękuje Bogu za ludzi, którzy włączają się w te ekumeniczne wysiłki dla przywrócenia jedności.

Dziękczynieniu, jakie podejmujemy przed Bogiem w naszej modlitwie, towarzyszy nadzieja. Pokładamy ją w Duchu Świętym. On obdarza nas w tych działaniach ekumenicznych odwagą, rozsądkiem, mocą. On uzdalnia nas do działania.

Duch Święty wlewa w nasze serca Bożą miłość. Ta mi-

łość ożywia naszą wiarę i rozbudza nadzieje. On swoją mocą buduje i uświęca Kościół, umacnia go w miłości i wzywa do jedności pomiędzy ochrzczoneymi.

Pierwszą modlitwą o jedność Kościoła była modlitwa Chrystusa. Podczas Ostatniej Wieczerzy prosił On Ojca za uczniów „aby Oni stanowili jedno jak Ty Ojczy we mnie a ja w Tobie” (por. J 17, 20-21). Przypomnił o tym ks. Infulata Jerzy Bryła, który rozpoczynając nabożeństwo ekumeniczne, wezwał wszystkich, aby niezależnie od roli jaką pełnią w Kościele, wpatrzeni w przykład Chrystusa, przez swoją osobistą modlitwę włączyli się w nurt gorliwej modlitwy Kościoła o zjednoczenie.

Tegoroczne nabożeństwo ekumeniczne na Salwatorze celebrowane było przez: ks. Infulatę Jerzego Bryłę, ks. Łukasza Kamykowskiego (prorektora PAT), ojca docenta Zdzisława Kijasa OFMConv. - zaangażowanych w ruch ekumeniczny w naszej diecezji, ks. kanonika Witolda Maksymowicza, proboszcza parafii prawosławnej, który wygłosił kazanie, ks. Infulatę Siepietowskiego z Kościoła polskokatolickiego. Asystowali diakoni Kościołów: rzymskokatolickiego i prawosławnego.

Modlitwę upiększył swym śpiewem chór parafii prawosławnej, schola Sióstr Serafitek oraz schola naszej parafii.

Zgromadzeni w imię Boże na wspólnej modlitwie, wszyscy prosili Ducha Świętego, aby swoją łaską umacniał jedność Kościoła oraz pozwolił wzrastać ku pełnej komunii w wierze, sakramentach i posłudze.

Dk. Krzysztof Biros

Zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

W niedzielę 28 stycznia br. w kościele OO. Dominikanów o godz. 17.00 rozpoczęło się nabożeństwo ekumeniczne, połączone Mszą św., której przewodniczył J.E. Ks. Kardynał Franciszek Macharski w asyście kilkunastu księży (m.in.: Ks. Inf. Jerzego Bryły).

W nabożeństwie brali udział przedstawiciele kilku kościołów chrześcijańskich. Oprócz katolików byli obecni m.in.: ewangelicy, protestanci i prawosławni.

Podczas wspólnej modlitwy kolejne wezwania odczytywali członkowie poszczegól-



(patrz: poprzedni numer TS) z udziałem wiernych różnych wyznań.

Mimo że zakończył się już ten szczególny tydzień, nie można zapominać o modlitwie o jedność przez cały rok. Jeżeli bowiem przed tysiącem lat ludzie żyli w jednej wspólnocie, a jedynie nieszczęśliwe biegi historii doprowadziły do rozpadu, to my, wkraczający w wiek XXI możemy na nowo połączyć rozłamany Kościół. I stanie się jedna Owczarnia i jeden Pasterz.

Opracował: P. Tumidajski



nych zgromadzeń. W kazaniach Ks. Kardynała-Metropolity Krakowskiego jak i Ks. Maksymowicza-proboszcza Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego przeważała myśl o miłości i dążeniu do zjednoczenia wszystkich chrześcijan. Ks. Maksymowicz mówił, że nie można narzucać i wartościować, który z obrządków jest najlepszy: ewangelicki czy katolicki. Jeżeli przed tysiącem lat byliśmy jednością, to tak jak pęknięty przedmiot da się posklejać, tak też po tysiącu latach rozłamu można się powtórnie połączyć. W zjednoczeniu chrześcijan chodzi o wspólną miłość, zarówno do ludzi jak i do wspólnego, jedynego Boga. Potwierdzeniem potrzeby zjednoczenia mogą być tak licznie przybyli tutaj wierni różnych wyznań, którzy rezygnując czy to z wyjścia do teatru, kina, czy ulubionego serialu, dali temu dowód - dodał.

Wspólna modlitwa u OO. Dominikanów była zakończeniem tygodnia modlitw o jedność chrześcijan. W wybranych parafiach odbywały się nabożeństwa ekumeniczne



Moja modlitwa w kościele w Międzyzdrojach

Matko Boża
w połyskującej rybią łuską szacie
Matko Boska rybaków
przeptywających w łupinach łodzi
u Twych stóp,
mężów kornie kłoniących głowy
przed Twym majestatem,
gdy ciągną pełne sieci.

Matko Boska zdobna
przelotami mew

spadających różami
w dalekich ołtarzach.

Matko Boska morska
Święta Mario Międzyzdrojska
czuwająca na ścianie
neogotyckiego kościoła
o oknach wąskich
od wiatrów i sztormów
pomniejszych

Krystyna Jezierska

Żyoty Biskupów sufraganów krakowskich

PAWEŁ DEMBSKI

HERBU PRAWDZIC (zm. 1614)

Sufragan krakowski, oficjał i kanonik katedralny. Pochodził z Mazowsza. Prekonizowany 11 marca 1587 r. na biskupa laodycejskiego. 6 sierpnia 1589 r. świadczył w procesie informacyjnym ks. Józefa Wereszczyńskiego na biskupstwo kijowskie. W 1599 r. kardynał Jerzy Radziwiłł przekazał mu wieś Żydówek jako uposażenie sufraganów krakowskich. Od 10 czerwca 1600 r. był oficjałem i wikariuszem generalnym, trzykrotnie administratorem diecezji krakowskiej (1591, 1600, 1606-1607). Najdłużej administrował diecezją po raz trzeci, kiedy kardynał Bernard Maciejowski przeniósł się do Gniezna. Od jego czasów przyjął się w diecezji zwyczaj łączenia z sobą urzędu sufragana, oficjała i wikariusza generalnego. W związku z tym kapituła katedralna na posiedzeniu 6 lutego 1690 r. postanowiła dla uczczenia godności biskupiej dać sufraganom pierwsze miejsce w stallach kanonickich po lewej stronie przed archidiaconem krakowskim. Zmarł w Krakowie 28 lutego 1614 r.

B. Kumor; op. cit., s. 100-101.

MICHAŁ KUNICKI

HERBU BOŃCZA (1698-1751)

Biskup arsinoeński, archidiacon i sufragan krakowski, opat komendatoryjny w Mogile. Urodził się 7 października 1698 r. w Czulezycach, jako syn Kaspra, podczaszego czernichowskiego, starosty czulezyckiego i Anny Potockiej. Dzięki protekcji wuja prymasa Teodora Potockiego kształcił się w kraju i za granicą, w tym trzy lata w Rzymie. W 1716 r. wstąpił do Seminarium Duchownego, a święcenia kapłańskie otrzymał 19 października 1721 r. z rąk bpa F. Kurdwanowskiego. W 1721 r. został kanonikiem warmińskim. W trzy lata później uzyskał kanonię katedry metropolitalnej w Gnieźnie, a następnie kustodię kolegiaty sandomierskiej. W 1725 r. został kanonikiem i archidiaconem katedralnym w Krakowie oraz kanonikiem plockim. Był równocześnie kustoszem kapituły kolegiackiej w Sandomierzu i plebanem w Książnicach i Niżycach. W tym samym roku kapituła krakowska wybrała go deputatem do Trybunału Koronnego. W tym też charakterze wital przemową przybyłego do Polski królewicza Fryderyka Augusta (1723). W 1726 r. na wniosek bpa K. F. Szaniawskiego papież Benedykt XIII prekonizował go na sufragana krakowskiego, z tytułem biskupa in partibus w Arsinoe na Cyprze po uzyskaniu dyspensy od kanonicznego wieku.

Po śmierci Augusta II Mocnego (1733) bp Kunicki posłował z ramienia prymasa i senatu Rzeczypospolitej do papieża i Wenecji zawiadomieniem o śmierci monarchy. W Rzymie wręczył papieżowi Klemensowi XII list od prymasa T. Potockiego i spotkał się z kardynałem Hannibalem Albani. W maju 1733 r. wrócił do Warszawy, po czym udał się do Krakowa na koronację Augusta III Sasa. W 1737 r. został dziekanem gnieźnieńskim, a tamtejsza kapituła obrała go prezydentem Trybunału Koronnego. W rok później król mianował go opatem komendatoryjnym w Mogile. Zaabsorbował funkcjami sufragana krakowskiego, zrezygnował w 1742 r. z dziekanstwa w Gnieźnie. Był generalnym zastępcą biskupa krakowskiego jako księcia siewierskiego i specjalnym sędzią delegowanym przy sądzie konsystorskim.

W latach 1738-51 założył w Prandocinie dom schronienia dla ubogich. Przyczynił się do odbudowy zniszczonych w czasie pożaru w 1743 r. kościoła i części opactwa w Mogile. Zbudował w r. 1744 kościół w Świerzanach Górnych koło Kozienic. Był propagatorem kultu maryjnego i utworzył w r. 1736 przy kościele bernardynów stradomskich Bractwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W 1732 r. konsekrował kościół księży Misjonarzy na Stradomiu. W latach 1727-41 dokonał wizytacji prawie całej diecezji krakowskiej (ok. 20 dekanatów). Tuż

przed śmiercią został oficjałem i wikariuszem generalnym w Krakowie. Biskup Michał Kunicki zmarł 9 listopada 1751 r. w Krakowie.

W. M. Bartel, Kunicki Michał, PSB, t. 16, 1971, s. 190-191.

JAN KANTY LENCZOWSKI

HERBU STRZEMIĘ (1721-1807)

Sufragan krakowsko-lubelski. Urodził się 22 października 1721 r. w Kamińsku w diecezji łuckiej na Wołyniu. 8 sierpnia 1751 r. przyjął święcenia kapłańskie, a 12 lipca 1762 r. uzyskał doktorat obojga praw na Akademii Zamojskiej. Plebanem w Rykach został w 1758 r., a w Czemiernikach w 1760 r. W tym samym roku został dziekanem kapituły lubelskiej, a w 1762 r. kustoszem chełmskim. 6 marca 1767 r. biskup Kajetan Sołtyk mianował go sufraganem lubelskim, co potwierdził papież Klemens XIII 31 sierpnia 1767 r. nadając mu biskupstwo tytularne Abdery. Bp Lenczowski mógł wykonywać czynności pontyfikalne w województwie lubelskim należącym do diecezji krakowskiej. Miał również prawo do obsadzania probostw i rozsądzania poważniejszych spraw małżeńskich. 13 marca 1770 r. biskup Sołtyk zezwolił mu na używanie infuły na terenie województwa lubelskiego i zatwierdził jego uposażenie wynoszące 300 dukatów rocznie. 6 marca 1773 r. instalował się na kanonię sandomierską, a 29 maja b. r. na archidiaconię. Po śmierci bpa Wojciecha Radoszewskiego dojeżdżał z funkcjami pontyfikalnymi w latach 1797-98 do Sandomierza. Zmarł 24 sierpnia 1807 r.

B. Kumor; op. cit., s. 109-110.

TOMASZ NOWIŃSKI

HERBU NOWINA (1746-1830)

Ostatni generał zakonu bożogrobców w Polsce. Był synem Bartłomieja. Po wstąpieniu do zakonu bożogrobców w Miechowie otrzymał tamże w r. 1770 święcenia kapłańskie. Przewodopodobnie ukończył studium klasztorne, a w r. 1775 został wysłany na dalsze studia teologiczne do Rzymu, które ukończył tytułem doktora teologii. Po powrocie do kraju był pomocnikiem proboszcza Bonawentury Chrysta w Gnieźnie, następnie w latach 1787-88 proboszczem w Skaryszowie. Na kapitule generalnej 1 grudnia 1787 r. został obrany generałem zakonu bożogrobców. W celu uzyskania funduszy dla znajdującego się w trudnych warunkach materialnych zakonu zaproponował utworzenie odznaki z ozdobnym dyplomem dla osób świeckich, które za opłatą chciałyby wstąpić do Bractwa św. Grobu. Skromna początkowo odznaka przybierała coraz ozdobniejsze formy, upodabniając się do orderu. Z czasem noszenie takiego „orderu”, zwanego miechowskim, stało się przedmiotem drwin, nawet w literaturze. Nowiński dokończył odbudowę spalonego w r. 1745 kościoła miechowskiego, ufundował w nim dzwon, a także klasycystyczny pomnik fundatora klasztoru, księcia Jaksy Gryfity. Odbudowany kościół konsekrował 15 lipca 1802 r. W 1797 r. zgodził się na zorganizowanie i utrzymanie z funduszu klasztornego czteroklasztornej szkoły niemieckiej.

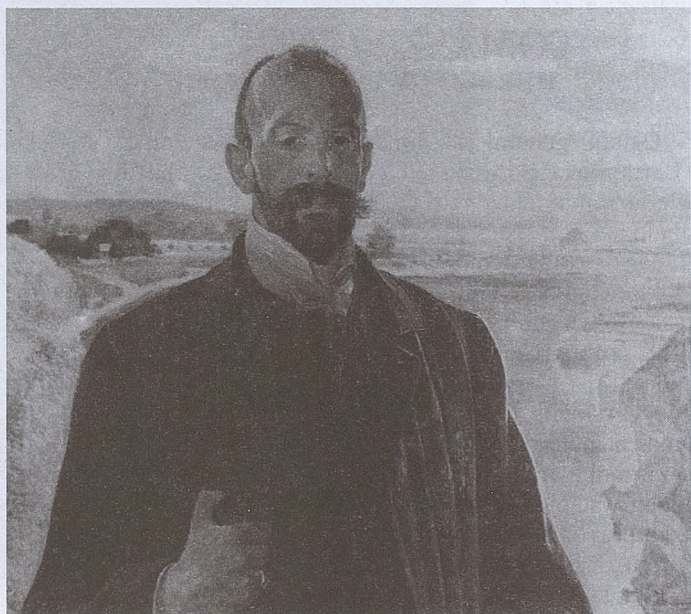
W 1813 r. został prałatem, a 23 września 1816 r. Pius VII prekonizował go na tytularnego biskupa biblijskiego. Konsekrowany został 27 października r. w Miechowie. Nie był sufraganem krakowskim, ale bpa Jana Pawła Woronicza zastępował prawie we wszystkich czynnościach pontyfikalnych. Po kasacji klasztoru w 1819 r. pełnił nadal funkcję proboszcza w Miechowie. Interesował się historią klasztoru i polecił kontynuować „Miechowie” Samuela Nakielskiego. Zmarł w Miechowie 4 stycznia 1830 r.

A. Wędzki, Nowiński Tomasz, PSB, t. 23, 1978, s. 352-353.

Tadeusz Z. Bednarski o Malczewskim w Krakowie

Już przed rokiem na rynek księgarski weszła książka naszego parafianina – red. Tadeusza Z. Bednarskiego – pt. *Krakowski Szlakiem Jacka Malczewskiego*. Z postacią tego Autora, związanego z dzielnicą od 1945 roku, czytelnicy ze Zwierzynca mogli się zapoznać poprzez kolumny „Kuriera Zwierzynieckiego” lub „Salwator i świat”. Krakowski publicysta (ur. 1934), przyjaciel malarzy, poetów i muzyków, do przejścia na emeryturę w 1999 roku był redaktorem „Dziennika Polskiego”, uczestnikiem i bohaterem spotkań *Zwierzynieckiego Salonu Artystycznego*, a po publikacjach książkowych, poświęconych Szczawnicy przygotował – za namową żony Zofii – książkę o artyście, o którym zawsze w rodzinnym domu się wiele mówiło. Z Jackiem Malczewskim przyjacielskie kontakty utrzymywał dziadek Autora ze strony matki – znany w Krakowie miłośnik sztuk pięknych – Zygmunt Ziembicki, który zmarł, gdy nasz Autor był już na studiach.

Wykorzystując tradycję tych rodzinnych więzi z Malczewskim, Bednarski stworzył wielce oryginalną pracę, mianowicie nie tyle kolejną pracę monograficzną o twórczości artystycznej lecz o szerokich kontaktach Malczewskiego, od przybycia do Krakowa, do Gimnazjum św. Jacka, w sierpniu 1871 roku, przejścia w lutym 1873 roku (na półtora roku przed maturą) do Szkoły Sztuk Pięknych na drugi rok studiów malarskich pod opiekę samego mistrza Matejki, rozejścia się z Matejką, potępienia jego

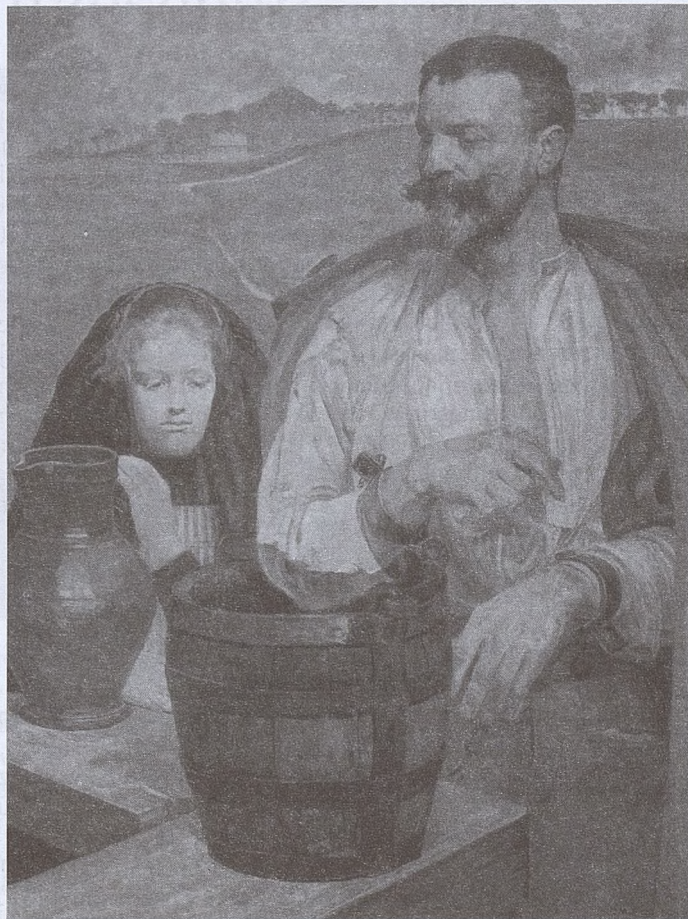


Jacek Malczewski, *Autoportret na tle Wisły* (1901), olej na płótnie

i... olbrzymiej admiracji dla Mistrza wiele lat po jego śmierci.

Bednarski prowadzi nas przez wszystkie mieszkania i pracownie krakowskie artysty, a przypomnijmy, że mieszkał on dwukrotnie w naszej parafii – przy ul. Księcia Józefa i przy ul. Władysława Anczyca, skąd w październiku 1929 roku odbył się manifestacyjny pogrzeb na Skalkę. T. Z. Bednarski pisze o tym w ten sposób:

„Mimo niepewnej pogody, na Salwatorze już przed godziną 8.00 przed willą przy ul. Anczyca zaczęły się zbierać grupki ludzi, które szybko przeistoczyły się w wielki tłum. Przez otwarte okna domu przy Anczyca 7 wpływały tony granego na fortepianie *Marsz Żałobnego* Chopina. W obitym kirem pokoiku, gdzie na katafalku spoczywała trumna przystrojona bukietami żywych



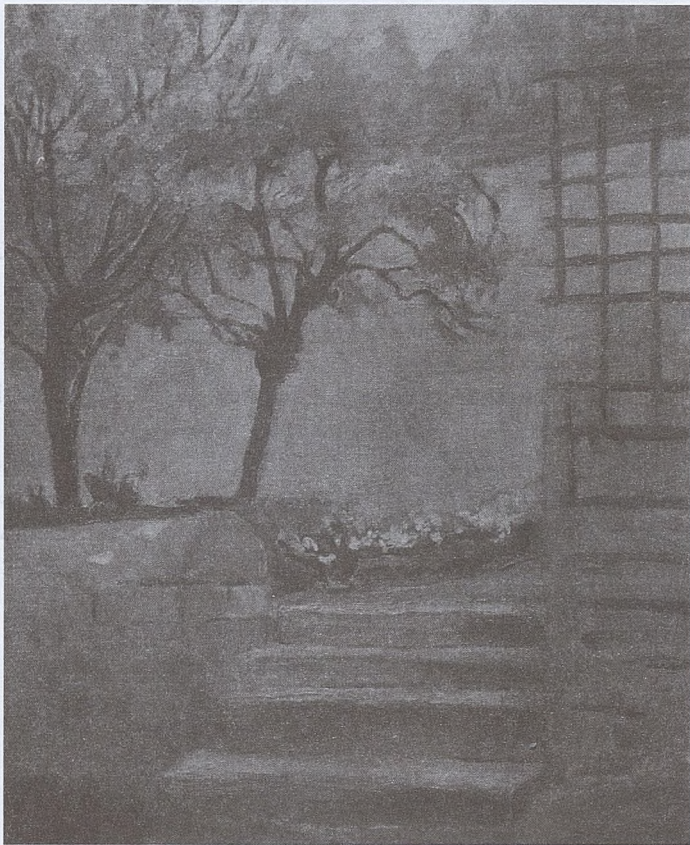
Jacek Malczewski, *Zatruta studnia III*, olej na płótnie

kwiatów, w żałobnej powadze stanęli prezydent miasta Karol Rolle, delegacja Departamentu Kultury i Sztuki z Warszawy, tamtejsi profesorowie ASP – Jastrzębski i Wojtyna, prof. Józef Mehoffer i prezes TPSP Wincenty Wodzinowski, gen. Bijak, przyjaciele rodziny i artyści: Vlastimil Hofman, Mieczysław Gąsecki, Zygmunt Ziembicki i inni. Najbliżej trumny przyklęła rodzina: wdowa, dzieci, wnuki. Odprawiono modły. Po pokropieniu zwłok wodą święconą wyniesiono trumnę przed dom. Tu do zebranych przemówił Vlastimil Hofman. Przejmująca i patetyczna była mowa malarza, salwatorskiego sasiada z ulicy Spadzistej, który wyrokował, że odeszły artysta był duchem najwyższego lotu we współczesnym malarstwie, że jego „poematy kolorowe przedziwnej piękności i siły, dopóki ludzkość będzie istnieć, będą przedmiotem podziwu i uwielbienia”, że odeszły twórca przez całe pracowite życie obdarzał z iście magnacką hojnością polską sztukę. Zwracał uwagę na szlachetne walory zmarłego: „Kto się kiedykolwiek do niego zbliżył, kto dostąpił tego wielkiego szczęścia i honoru, ten, o ile był z szlachetnych, musiał ulec czarowi, czarowi jego głębokiego, wyrozumiałego, dobrego, pokornego aż do świętości serca. Serce to będzie po wszystkie czasy błyszczeć nad narodem jak diament”.

I dodał na końcu, że żegna wielkiego mistrza „w imieniu tych wszystkich, co go kochali”.

A gdy porywisty wiatr zagłuszył echa ostatnich słów, żałobny kondukt ruszył w dół z salwatorskiego wzgórza ulicami Kościuszki, Zwierzyniecką i Franciszkańską, ku bazylice OO. Franciszkanów. Kondukt prowadził zakliczyński proboszcz, dziekan Jan Jasiak w asyście ks. kanonika Pilchowskiego i gwardiana OO. Reformatów z Zakliczyna. Pod kościołem SS. Nor-

bertanek, trumnę niesioną na barkach żałobników, złożono na karawan, przed którym jechał rydwan z dziesiątkami wieńców. Tuż za karawanem szły trzy żałobne kobiety - wdowa Maria z córką Julią Meyznerową i siostra artysty Helena Karczewska „za trumną wśród dorosłych szło dwoje dzieci, w czarnych płaszczkach - Hipa i Krzysztof” - przypominała o wnukach Dawidowiczów



Jacek Malczewski. *Pejzaz ze schodkami*, olej na płótnie

Przed godz. 9. orszak żałobny stanął u bram kościoła, a trumnę franciszkańskiego brata do franciszkańskiej wniesiono bazyliki i ustawiono w prezbiterium na katafalku projektu art. mal. Jabłońskiego. Trumnę przykryto sztandarem narodowym, a nawy świątyni zaczęły się szczelnie wypełniać tłumem. Ci, co nie mogli dostać się do wnętrza stali gęsto przy drzwiach przy ul. Brackiej, oczekując przybycia delegata rządu. Punktualnie o godz. 10. zajęchał samochód z ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego - Eugeniuszem Czerwińskim. Za nim weszli przedstawiciele władz i korpusu oficerskiego - ludzie w mundurach, których z takim upodobaniem, choć raczej w wersji tula czy w szynelach, wielokrotnie malował artysta. Z zakrystii wyszedł do żałobnej celebry ks. bp Stanisław Rozpond. Honorowe miejsca zajęła rodzina, minister, wojewoda, władze miejscowe, konsulowie państw, rektorowie, członkowie kapituły metropolitalnej. Poezty sztandarowe, honorowa warta „Strzelca” stanęły przy katafalku. Były obecne delegacje artystów z wielu miast, najrozmaitsze organizacje artystyczne - literatów, muzyków, śpiewaków, reprezentacje władz miejskich z różnych stron Polski, delegacje młodzieży akademickiej szkół artystycznych... Nie mieścili się w dużej bazylice. A po nabożeństwie szli długim pochodem. Gdy ostatni byli jeszcze przed kościołem franciszkańskim, czoło korowodu z karawanem weszło w ulicę Skaleczną.

Książka w sposób taktowny i powściągliwy przedstawia dwie Marie jego życia: żonę Marię z Gralewskich i wieloletnią mużę i modelkę Marię z Brunickich Balową, prezentuje jego działalność pedagogiczną, ukazuje szereg salonów mieszczańskich i arystokratycznych, w których bywał, odkrywa świat kawiarni, gdzie go zapamiętano, prowadzi z dokumentalistyczną dokładno-

Goście Jacka Malczewskiego na krakowskim Zwierzyńcu

Na krakowskim Zwierzyńcu, ponad falami Wisły ku Wawelowi zmierzającym przy Księcia Józefa mieszkał mistrz Jacek.

Gdy z Placu Matejki z Akademii wracał,
przed domkiem, gdzie studnie zatrute,
siadywały dziewczyny jak smutek,
skradały się harpie i chimery,
fauny rzewnie grały na fletach,
takt wystukując kopytami,
aż skrzydła wachlowały na nagich kobietach,
zamiatając nieba aksamit
i łzały oczy wygnącom w Syberii.

A choć tylko czasem przeleciał skowronek
wszystko było zasmucone,
bo u franciszkańskiego brata
panował bóg śmierci Thanatos.

Tadeusz Z. Bednarski



fol. M. Bednarski

ścią przez sale wystawowe, gdzie eksponowano jego prace. Pisarz wprowadził w swojej książce kilka nowych ustaleń - o dwa lata do lat młodości przesunął datę pierwszego publicznego pokazu prac, ustalił ściśle daty życia obydwu Marii, odkrył Jacka Malczewskiego jako społecznika - fundatora dwu cegiełek wawelskich. Zaprezentował szereg barwnych reprodukcji krakowskie motywy na jego obrazach, a są to właśnie zwierzyńskie widoki na Wisłę i Kopiec Kościuszki, zaprezentował nieznane zdjęcia i zapomniane ekslibrisy. Żona autora - Zofia Bednarska - znana w mieście specjalistka medycyny pracy wyposażyła książkę w indeks nazwisk.

Książka przy wsparciu Departamentów Kultury Miasta i Województwa oraz macierzystej firmy Autora Wydawnictwa *Jagiellonia*, ukazała się w efektownej szacie graficznej w wydawnictwie *Secesja* pod redakcyjną opieką wytrawnych edytorów: Romana Hennela i Józefa Odrobiny. Obecnie czeka: na kolejną książkę red. Bednarskiego o innym wielkim polskim artyście Młodej Polski - Janie Stanisławskim. Autorowi życzymy zdrowia i równie ciepłego przyjęcia jego siódmej książki, która ma się ukazać pod koniec tego roku.

Piotr Boroń



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

5 II po Mszy św. krótka adoracja Najświętszego Sakramentu.

Składka na tacę na Papieską Akademię Teologiczną, a do puszek przed kościołem na najbiedniejszych naszej parafii.

Msza św. chrzcielna o godz. 15.00.

Po Mszy św. wieczornej zmiana tajemnic różańcowych.

Nieustanna nowenna do bł. Bronisławy we wtorki o godz. 19.00.

Bóg zapłać wszystkim, którzy przyjęli życzliwie księży z wizytą kołędową. Bóg zapłać za złożone ofiary. W podziękowaniu odprawimy Mszę św. w intencjach parafian w następujące dni: we wtorek 6 II o godz. 8.00, czwartek 8 II o godz. 8.00, piątek 9 II o godz. 8.00, sobotę 10 II o godz. 8.00

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 4 II (niedziela) - 5 Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: Iz 6,1-8; 1 Kor 15,1-11; Lk 5,1-11

*** 5 II (poniedziałek) - św. Agaty, dziewicy i męczennicy

*** 6 II (wtorek) - świętych męczenników Pawła Miki i

Towarzyszy

*** 8 II (czwartek) - św. Hieronima Emilianiego, zakonnika

*** 10 II (sobota) - św. Scholastyki, dziewicy

Papieskie intencje na luty 2001:

Misyjna: Aby rodzina, przyjmując Ewangelię, stawała się narzędziem ewangelizacji i w ten sposób pomagała ludzkości stawać się coraz bardziej prawdziwą rodziną narodów.

Ogólna: Aby dzieci nie były nigdy zmuszane do udziału w walkach zbrojnych, ale by, uwolnione od nienawiści i przemocy, mogły przeżywać spokojnie swoje dzieciństwo, ciesząc się przyjaźnią w rodzinie, w szkole i w społeczeństwie.

W Krakowie

Było:

~ W Pałacu Biskupim odbyła się przedpremierowa projekcja filmu o kardynale Stefanie Sapiesze.

~ Odbyły się uroczystości 10-lecia Maltańskiej Służby Medycznej, która działa pod patronatem Związku Polskich Kawalerów Maltańskich.

Jest:

~ W punktach skupu surowców wtórnych można obecnie sprzedać plastikowe butelki po napojach, a nawet plastikowe reklamówki.

~ Bywalecy giełdy narciarskiej są narażeni na kradzieże kieszonek, których ilość stale rośnie.

~ W Krakowie powstało Małopolskie Centrum Krioterapii. Leczenie schorzeń wykonuje się w komorach z niską temperaturą wahającą się w granicach 110-140 stopni poniżej zera.

~ Szczyt komunikacyjny na Alejach wypełnia się do godziny

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum prowadzi
Wypożyczalnię Sprzętu Medycznego

Nowa Huta - os. Centrum C bl. 10, tel. 644-65-50
(dojazd do Pl. Centralnego, budynek wewnątrz osiedla,
wejście przełączką od strony restauracji "Stylowa",
dojazd samochodem od ul. Przyjaźni)

Można tu wypożyczyć łóżka szpitalne, wózki inwalidzkie,
balkoniki, laski, chodziki, kule, podnośniki do dźwigania
chorych.

Calkowity dochód jest przeznaczony na rzecz
Hospicjum św. Łazarza.

Wypożyczalnia jest czynna:

pon. środy, piątki w godz. 10.00-14.00

wtorki, czwartki w godz. 9.00-17.00

Rekolekcje małżeńskie

Rekolekcje przeznaczone są dla katolickich par małżeńskich (ślub kościelny), które chcą umacniać i pielęgnować swoją miłość, żyjąc w coraz pełniejszej jedności. Są to rekolekcje zamknięte. Trwają od godz. 18.00 w piątek do godz. 16.00 w niedzielę. Odbywają się w Domu Rekolekcyjnym Księża Jezuitów w Czechowicach-Dziedzicach. Konieczna jest wcześniejsza rejestracja (i zaproszenie).

Terminy rekolekcji w 2001 roku:

9-11 lutego, 9-11 marca, 11-13 maja, 8-10 czerwca,
12-14 października, 16-18 listopada.

Przyjmowane są również zgłoszenia na rok 2002.

Adres: Ks. Stanisław Puchała, Kuria Metropolitalna
40-042 Katowice, ul. Jordana 39

Przy Bazylice Ojców Franciszkanów, w sali bł. Jakuba Strzemię,
można obejrzyć ekspozycję

"Ze św. Franciszkiem w trzecie tysiąclecie".

Wystawa (rzeźby, obrazy i ceramika) będzie czynna do 12 lutego
w godzinach 11-16.

24.00, co pociąga za sobą dłuższy hałas w tym rejonie.

~ Już prawie miesiąc wieża ratuszowa nie jest obwieszona reklamami i nikt się nie kwapi, żeby się na niej reklamować w zamian za pieniądze na muzeum.

Będzie:

~ Na wiosnę na "tomeksie" otwarta zostanie trzecia giełda RTV.

~ Za pobyt w domu dziecka będą pobierane opłaty.

Być może:

~ Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ma zarekomendować projekt uchwały o współfinansowaniu budowy III Kampusu UJ.

~ Być może wszystkie uczelnie w Krakowie muszą dostosować się do ochrony danych osobowych. Niektórzy studenci nie chcą wywieszania list, na których są nazwiska i oceny wszystkich egzaminowanych.

~ W związku z chorobą szalonych krów, część żywności musi zostać wycofana ze sklepów, twierdzi Stanisław Pawlus z Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej.

(opr. JS)

Powołanie błogostawionej Jolanty

Słyszec wotanie... i nie biec

Patrzec jak biega siostry
Konstancja, Małgosia i Kinga
prosto w otwarte ramiona
Jezusa, który je wzywa;
jak przypadają do serca
Chrystusa Króla i Pana

I czekać.

Pamiętać Emeryka, Elżbietę i Stefana
i czekać.

Bo są tu ziemskie zadania:
trzeba za księcia wyjść za mąż,
to księżę Bolesław Pobożny,
trzeba urodzić mu dzieci,
trzeba wychować je, kochać.

Po prostu: trzeba czekać.

Wotanie czasem przycicha,
czasem go wcale nie słysząc
wśród codzienności księżęcej
księżnej i matki i żony
w niewielkim kaliskim księstwie,
a przecież niełatwo sprostać
... kiedy wotanie przycicha
w sercu coś bardzo boli...

Czekać, pragnąć i wierzyć,
że w końcu przyjdzie czas,
choćby się miało czekać
pięć, dziesięć, piętnaście lat...
i wierzyć, że to powołanie
jak słowo - ciałem się stanie
i wreszcie będzie można
zastukać, gdzie furta klasztorna
i w ciszy, w ogromnej ciszy
już tylko wotanie to słysząc,
już nie iść, nie biec, a wzlecieć
w mistycznym uniesieniu,
przylgnąć do Bożej Męki
i zostać w tym przylgnięciu
do końca swoich dni...

Błogostawiona Jolanta
księżna, matka, klaryska,
świętej Kingi krakowskiej
malutka siostrzyczka
żyła w opinii świętości,
ale nikt nie napisał
nigdy jej życiorysu.
Co czuła, czego pragnęła
możemy się tylko domyślać.

Barbara Urbańska

Sprostowanie:

W poprzednim numerze TS dziennikarski chochlik zamienił daty i pojawiła się nieprawidłowa informacja w artykule o uroczystościach w cerkwi prawosławnej. Spotkanie ekumeniczne odbyło się w niedzielę 21 I 2001 r. Za błędną informację przepraszamy.

Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



☞ Główny inspektor sanitarny kraju Paweł Policzekiewicz poinformował, że sanepid wycofuje z handlu towary zawierające wołownię i jej pochodne m.in. gumę do żucia Mamba i cukierki żelki. Jak zapewnił, Polska jest krajem niskiego ryzyka zachorowania, a podjęte działania mają charakter prewencyjny.

☞ Podczas debaty budżetowej w Sejmie, kluby poselskie AWS i UW zadeklarowały się poprzeć przyjęcie projektu ustawy.

☞ Indie, Pakistan i Nepal zostały dotknięte trzęsieniem ziemi o sile 6,9-7,9 w otwartej skali Richtera. Kataklizm pochłonął ponad 25 tys. ofiar. 18 polskich ratowników z wyszkolonymi psami wyjechało do Indii aby nieść pomoc ofiarom.

☞ Bank Światowy zapowiedział przekazanie ofiarom trzęsienia ziemi natychmiastowej pomocy w wysokości 300 mln. dolarów.

☞ Prymas Polski kard. Józef Glemp dokonał inauguracji obchodów Roku Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

☞ 6 lutego w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie zostanie zamknięty proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia.

☞ W szwajcarskim mieście Davos odbyło się XXI Światowe Forum Ekonomiczne. Naukowcy - ekonomiści orzekli, że światu nie grozi gospodarcza recesja.

☞ Dyrektor Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kultury w Niemczech zapowiedział, że instytucja gotowa jest do zwrotu 73 dokumentów Zakonu Krzyżackiego pochodzących ze zbiorów polskich. Negocjacje polsko-niemieckie dotyczące zwrotu dzieł sztuki prowadzone są już od 1992 roku.

☞ Szef MON przedstawił rządowi 6-letni program modernizacji armii, który będzie polegał m.in. na zmianach struktury kadrowej, wycofaniu nieefektywnego sprzętu oraz zmniejszeniu liczebności armii do 150 tys.

☞ Minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski z racji wieku i zasług w walce o niepodległość pierwszy w Polsce odebrał od prezesa Instytutu Pamięci Narodowej formularz wniosku pozwalającego na wgląd do akt służby bezpieczeństwa PRL. Minister chce poznać nazwiska osób, które na niego donosiły, ale nie przypuszcza, że będzie dla niego zaskoczeniem, gdyż część nazwisk już zna.

☞ W brytyjskiej ambasadzie w Waszyngtonie amerykański reżyser Steven Spielberg otrzymał honorowy tytuł szlachecki. Ale nie będzie używał tytułu „Sir”, gdyż mogą go używać tylko obywatele brytyjscy. Będzie mógł dodawać po nazwisku KBE - Knight of British Empire.

☞ Rosyjski dyplomata pracujący w misji ONZ uciekł wraz z rodziną do USA.

☞ Elitarne jednostki spadochronowe w Czechach nie mają spadochronów.

Koncert Kołęd

W niedzielę 28.01.01 o godz. 19.45 w naszym kościele chór Cantores Cracovienses pod dyrekcją, jak zwykle świetnego, Macieja Tworka dał wspaniały koncert kołęd i pastorałek. Był to kolejny koncert z cyklu: „Muzyczne wieczory na Salwatorze”. Tym razem wykonywane były utwory o tematyce bożonarodzeniowej. Utwory, które wykonali artyści, to m.in.: kołędy „Mizerna cicha”, „Hola, hola”, „Gdy śliczna Panna”. Po wysłuchaniu podstawowego repertuaru słuchacze wyprosilili, a właściwie oklaskami wymusili, bisy. Chór odśpiewał jeszcze dwie kołędy, w tym jedną niepełną, swojego rodzaju żart, śpiewając tylko „Hola, hola ze dwora...”. Ale po mistrzowsku.

Tekst i fotografie: P. Tumidajski



Budynek Wodociągów. Fot. P. Boroń

Modlitwa

Panie, co złocisz legendą ludzkie jesienie
I malujesz pejzażami blaski nadziei
Co snujesz o brzasku babie lato
By ukoić o lecie wspomnienie

Panie, co zapalasz różane jutrzenki
W sercach, gdzie zawitały rozterki
Co budzisz sumienia na rozdrożu dróg
I oświecasz mroczność łunami gwiazd

Panie, co w doskonałości pór roku
Karmisz nas pięknem i wieczną nadzieją
Co dałeś legendę boskiemu Słońcu
I okazujesz nam co dzień miłosierdzie

Człowiek jest nicością w Twojej nieskończoności
Co splata boską miłość z nadzieją
Panie daj nam czas - dla nas - spełniony
I niepojętą moc ducha i wiarę

Ewa Chętnik-Donatowicz

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Jan Deskur, Łukasz Strutyński, Paweł Hajto, Bogumiła Szewczyk, Agata Dolipska, Piotr Tumidajski.

Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator (przygotowuje Roman Topór-Mądry). **Druk:** Pracownia AA - Plac na Groblach 5.

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia i w sklepiu "U Dzicha" przy ul. Św. Bronisławy